

# Orłowski, Bolesław

---

## "Historia nauk przyrodniczych w zarysie", F. Sherwood Taylor, Warszawa 1959 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/2, 247-248

---

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

F. Sherwood Taylor, *Historia nauk przyrodniczych w zarysie*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1959, s. 275, ilustr. 120.

W serii Biblioteki „Problemów” ukazała się książka na pewno godna uwagi. Autorem jej jest niedawno zmarły znakomity popularyzator historii nauki F. Sherwood Taylor, dyrektor Science Museum w Londynie, posiadający zresztą na swym koncie poważny dorobek naukowy, szczególnie w dziedzinie historii chemii. Bardzo dobrze się stało, że właśnie ta pozycja została przełożona na język polski. Podobnie jak i inne prace tego autora nacechowana jest ona głębokim humanizmem i wiarą w człowieka. Zawiera ona treść wykładów wygłoszonych przez niego w okresie świąt Bożego Narodzenia w 1952 roku, zatytułowanych: *Doświadczenia o historycznym znaczeniu dla rozwoju nauk przyrodniczych*. Sherwood Taylor w czasie prelekcji demonstrował owe eksperymenty w sposób identyczny, jak to czynili ich twórcy. Ażeby uczynić tekst bardziej zrozumiałym, wydana w 1957 roku *An Illustrated History of Science*<sup>1</sup> została zaopatrzona w 120 pięknych, stylowych rysunków wykonanych przez A. R. Thomsona.

Z przykrością należy stwierdzić, że szata graficzna polskiego wydania jest zdecydowanie mniej efektowna niż oryginału. Przede wszystkim reprodukcje rysunków Thomsona wykonane metodą fotograficzną i na znacznie gorszym papierze wyglądają bardzo ubogo w porównaniu z wydaniem angielskim. Po wtóre, wiele z nich zostało zmniejszonych, tak że w efekcie *Historia nauk przyrodniczych w zarysie* straciła charakter obrazkowej historii nauki, podczas gdy oryginał robi wrażenie kolekcji rysunków z dodatkowym tylko opisem. Te efekty zostały niestety zaprzepaszczone w wydaniu polskim.

Pomimo tego niedociągnięcia książka Sherwooda Taylora będzie się na pewno podobać czytelnikowi. Autor wybrnął z trudnego zadania, jakim było skrócone i popularne ujęcie tak szerokiego tematu, nadspodziewanie dobrze. Nie pominął żadnego z najważniejszych faktów, jednocześnie unikając zbędnego balastu dużej ilości nazwisk. Starał się ponadto o uatrakcyjnienie tekstu mało znanymi ciekawostkami.

Jak zwykle w tego typu opracowaniach zagranicznych, jedynymi Polakami wymienionymi przez autora są Kopernik i Maria Curie-Skłodowska. Nie wspomina natomiast o pracach Wróblewskiego i Olszewskiego, kiedy opisuje osiągnięcia w dziedzinie skraplania gazów, dokonane przez Dewara. Nie jest to zresztą dziwne, gdyż jako Anglik ma szczególne powody podzielać przekonanie, że największe zasługi na tym polu położył jego rodak, tym bardziej że sprawa priorytetu jest tu jeszcze niezupełnie jasna.

<sup>1</sup> Por. krótką recenzję w nr 4/1958 „Kwartalnika”, s. 640.

Uwag o charakterze merytorycznym książka Sherwooda Taylora niemal nie nasuwa. Dyskusyjne może być oczywiście takie czy inne potraktowanie jakiegoś zagadnienia, brak takich czy innych nazwisk, proporcje miejsca poświęconego poszczególnym okresom. Zwłaszcza osiągnięcia wieku XX zostały opisane nieco zbyt pobieżnie w stosunku do poprzednich rozdziałów. Wydaje się jednak, że autor celowo wolał poświęcić więcej miejsca na rzeczy stare niż na niemal bieżące, znane czytelnikowi chociażby z prasy codziennej.

Godne podkreślenia jest niewątpliwie słuszne stwierdzenie autora, że ręce, oczy i mózg człowieka żyjącego siedem tysięcy lat temu były równie sprawne jak u człowieka dzisiejszego — zapomina bowiem o tym fakcie wielu ludzi interesujących się zagadnieniami historycznymi.

Nie zwrócił natomiast uwagi Sherwood Taylor na często podkreślane przypuszczenie, że narodziny praktycznego miernictwa w starożytnym Egipcie miały ścisły związek z wylewami Nilu i koniecznością corocznego podziału ziemi na nowo. Również podając interesujące przykłady na wysnuwanie logicznych i inteligentnych wniosków z niedokładnych obserwacji, cechujące szczególnie filozofię grecką, a najbardziej może Arystotelesa, nie przytoczył jednego z może najistotniejszych, a mianowicie tego, że koncepcja nieruchomej Ziemi potwierdzona była faktem niezmiennego położenia względem siebie gwiazd stałych (oczywiście nie można winić za to starożytnych, że ówczesnymi środkami nie byli w stanie zauważyć paralaks gwiazd i nie przypuszczali tak kolosalnych rozmiarów wszechświata).

Te drobne i mało istotne uwagi świadczą najlepiej, że książka Sherwooda Taylora posiada istotną wartość popularyzatorską podając prawdziwe, historyczne fakty w przyjemny, pogodny i nieco gawędziarski sposób. Z prawdziwą przyjemnością powitalibyśmy jeszcze kilka przekładów prac tego wybitnego autora.

Bolesław Orłowski

Bern D i b n e r, *Ten Founding Fathers of the Electrical Science*. Burndy Library t. 11, Norwalk 1954, s. 48 il. 21.

Bern D i b n e r, *Heralds of Science*. Burndy Library t. 12, Norwalk 1955, s. 96, il. 79.

Bern D i b n e r, *The Atlantic Cabel*. Burndy Library t. 16, Norwalk 1959, s. 96, il. 54.

Jak i inne wydawane przez „Burndy Library” książki wchodzące w skład serii z dziedziny historii nauki i techniki, wszystkie trzy omawiane prace przeznaczone są dla studentów oraz miłośników tej dziedziny. Niezwykle starannie wydane, odznaczają się piękną szatą graficzną. Szczególny nacisk położono na oryginalne ilustracje, mające wartość historycznego dokumentu, które doskonale wprowadzają czytelnika w epokę omawianych osiągnięć czy wynalazków.

*Dziesięciu twórców podstaw nauki o elektryczności* to Gilbert, Guericke, Franklin, Volta, Ampère, Ohm, Gauss, Faraday, Henry i Maxwell. Książeczka Dibnera obejmuje naukowe życiorysy tych wybitnych uczonych, opatrzone współczesnymi im portretami oraz rysunkami skonstruowanych przez nich